

Tytułem wprowadzenia

Pierwszorzędnym celem filozofii jest naukowe wyjaśnienie faktu świata, znalezienie jego przyczyn ostatecznych, dzięki którym świat istnieje i jest poznawalny, ale także troska o samą filozofię: o świadomość jej obecności w ludzkim życiu oraz o jej jakość. Ten drugi, niejako równoległy cel w uprawianiu filozofii jest ważny, filozofia bowiem – pozyskana dzięki niej wiedza – jest fundamentem ludzkiej kultury, warunkiem koniecznym racjonalnego, zgodnego z naturą człowieka bytowania w świecie. A dzieje filozofii dowodzą, że uprawia się ją rozmaicie, także jako pseudofilozofię, czyli fałszywą mądrość. Zatem troska o jakość filozofii jest powinnością profesjonalnego filozofa, który wie, że w nauce nie jest ważne, co się głosi, lecz czy głoszone sądy są dorzeczne i racjonalne (intersubiektywnie zrozumiałe i komunikowalne),

czyli uzasadnione realnymi stanami rzeczy i respektujące kryteria debaty naukowej.

Namysł nad filozofią pozwala rozpoznać i wyeliminować z dyskursu społecznego wiedzę pozorną, owoc błędu i paranaukowych spekulacji, które mogą fascynować swoją literacką formą, ale które prowadzą myśl ludzką na manowce bezsensu i osobliwego konfliktu z realnym światem. A do takiego konfliktu prowadzi dyktat myśli nad światem, nieliczenie się z nim w imię zgubnej dewizy: *Fiat doctrina, et pereat mundus* – „Niech będzie doktryna, choćby świat miał zginąć”. Charakterystyczne, że pseudonauka rodzi tego rodzaju pychę, a jak dowodzą dzieje kultury – człowiek płaci za własną pychę ceną własnego życia i głębokim kryzysem egzystencjalnym, czyli utratą rozumienia świata i sensu własnego życia.

W przedłożonych Czytelnikowi rozważaniach podejmuje się problem człowieka w aspekcie jego życia społecznego, koniecznego kontekstu aktualizacji jego bogatego, wielowątkowego życia indywidualnego, a szczególnie życia osobowego. Zwraca się uwagę na rolę filozofii w rozpoznawaniu istoty życia wspólnotowego, jego metody (ustroju) i ostatecznego celu, a – zgodnie z przywołaną powyżej intencją – przede wszystkim tropi się idealizm myślowy i jego cywilizacyjne konsekwencje: utopizm i ustrojową gromadność (socjalizm). Jednocześnie przywołuje się zapoznany, a dziś – choć nie od dziś – zajadle cenzurowany dorobek poznawczy reali-

zmu w zakresie antropologii i teorii cywilizacji. Chodzi o cywilizację łacińską i jej personalistyczną teorię społeczną. Cywilizacja łacińska jest matką Europy, a niechęć do niej i dzisiejsza wrogość jest konsekwencją ignorancji Europejczyka, nieznamomości własnej tradycji cywilizacyjnej i rodzimej kultury. To za jej przyczyną oddaje on swój umysł na służbę idealizmowi i – przekleństwu dzisiejszej Europy – utopizmowi. Owocem ignorancji jest idealizm, ten zaś jest arogancki wobec świata i realnego człowieka, za jego sprawą „postępowy Europejczyk” woli myśleć – roić wizje – niż podjąć trud wyjaśniania z szacunkiem dla tradycji i zgromadzonych doświadczeń.

Na niniejszą publikację składają się okolicznościowe artykuły, wygłoszone na naukowych konferencjach i w większości publikowane. Poddano je niezbędnym, raczej „kosmetycznym” przeróbkom, bowiem – w przekonaniu ich Autora – zawarta w nich myśl nie wymaga merytorycznych ingerencji i dotyczy kwestii aktualnych. Poetyka wystąpień okolicznościowych sprawia, że Czytelnik napotka wiele powtórzeń, a napotka je dlatego, bo każde ze szczegółowych zagadnień jest ujmowane w optyce kluczowych odniesień, np. sporu realizmu z idealizmem, transformacji modernizmu w postmodernizm, utopii i utopizmu, socjalizmu i jego odmian, gromadności cywilizacyjnej i personalizmu. Wspomniane powtórzenia są jednakowoż poznawczo pożyteczne, rzucają bowiem

światło nie tylko na kwestie szczegółowe, lecz także pogłębiają rozumienie spraw ogólnych czy, by tak rzec ogólnofilozoficznych, tych które wymagają „szkiełka i oka”, i które decydują o obliczu rozstrzygnięć szczegółowych, np. dotyczących problemu szczęścia, sprawiedliwości, polityki czy terroryzmu.

Niniejsza rozprawka ukazuje się w serii „Vademecum Filozofii”, ma więc być z założenia rodzajem informatora i zarazem przewodnika po kwestiach – w jej przypadku – związanych z życiem społecznym człowieka. Omawia się w niej kwestie istotne, ahistoryczne i uniwersalne, których znajomość jest koniecznym warunkiem rozumienia problemu cywilizacji, ważnej roli metody życia wspólnotowego w tworzeniu kultury. A chodzi przecież o taką kulturę, która oddaje sprawiedliwość człowiekowi, ogarnia i zabezpiecza całość jego bytu. Każdy chciałby być udziałowcem takiej kultury, żyć w łonie ludzkiej cywilizacji. Można sądzić, że taką perspektywę stwarza cywilizacja łacińska i wyrosła z niej kultura klasyczna. W jej imieniu Autor zachęca do lektury vademecum społecznego (łac. *vade mecum* – pójdź za mną).